

Naddniestrze w nowej rzeczywistości międzynarodowej

Kamil Całus

Opór obrońców, skutkujący załamaniem się pierwotnych celów rosyjskiej pełnoskalowej inwazji na Ukrainę w 2022 r., doprowadził do radykalnej zmiany sytuacji politycznej i gospodarczej separatystycznego Naddniestrza. Mołdawia, dzięki uniezależnieniu się od rosyjskiego gazu, stała się mniej niż kiedykolwiek wcześniej podatna na presję gospodarczą (dostawy prądu z naddniestrzańskiej elektrowni). Region został również odcięty od bezpośredniego handlu z Ukrainą, gdy ta zamknęła granicę po wybuchu wojny. Dało to Kiszyniowowi ważny instrument wpływu na Tyraspol w postaci pełnej kontroli nad jego eksportem. Strona ukraińska zaczęła zaś traktować paraństwo jako realne zagrożenie dla bezpieczeństwa i otwarcie opowiada się za jego likwidacją.

Słabnąca rola Rosji w Naddniestrzu, a zarazem jego rosnące uzależnienie od Kiszyniowa i Kijowa wpływają na sytuację koncernu Sheriff – od wielu lat politycznego i gospodarczego hegemona w paraństwie. Jego kierownictwo obawia się, że w najbliższym czasie może dojść do załamania się – opartego przede wszystkim na dostawach darmowego rosyjskiego gazu oraz swobodnym dostępie do rynku UE – naddniestrzańskiego modelu gospodarczego. Przynosił on znaczne zyski spółce, a także separatystycznej „republice”. Dlatego też Sheriff wydaje się zainteresowany nowym otwarciem z Kiszyniowem, którego celem byłoby zachowanie – w zamian za pogłębienie integracji regionu z Mołdawią właściwą – przynajmniej części źródeł dochodu, gdyby został on zmuszony m.in. do zakupu gazu od prawobrzeża po cenach rynkowych. Niemniej jednak władze w Kiszyniowie, choć znalazły się w bezprecedensowo korzystnej sytuacji wobec Naddniestrza, nie są gotowe do przygotowania planu reintegracji kraju.

Nowe status-quo: granica, handel...

Cztery dni po rozpoczęciu przez Rosję pełnowymiarowej inwazji na Ukrainę władze w Kijowie zdecydowały o zamknięciu tzw. naddniestrzańskiego odcinka granicy z Mołdawią (tj. granicy z tym paraństwem). Do tej pory bezpośredni ruch zarówno osobowy, jak i – co kluczowe dla gospodarki Naddniestrza – towarowy między tym separatystycznym regionem a Ukrainą przebiegał bez przeszkód. Jednocześnie wojsko ukraińskie wysadziło most na linii kolejowej łączącej Kiszyniów i Tyraspol z Odessą, co motywowano względami bezpieczeństwa i obawą przed dywersją ze strony wojsk rosyjskich stacjonujących w Naddniestrzu (ok. 1,5 tys. żołnierzy). W efekcie import i eksport do i z paraństwa odbywają się wyłącznie poprzez terytorium prawobrzeżnej Mołdawii i znajdują pod pełną kontrolą Kiszyniowa.



Duże utrudnienia w handlu z Rosją zwiększyły znaczenie dla regionu rynków UE i mołdawskiego. W 2022 r. trafiało tam aż 76% jego eksportu (w 2021 r. – 67%, a w 2019 r. – 65%)¹. Zarazem ponad połowa importu separatystycznej „republiki” w 2022 r. pochodziła z krajów Unii (w 2018 r. – 31,8%)². Wyraźnie spadła też ranga rynku rosyjskiego dla gospodarki parapaństwa – w 2022 r. obroty handlowe między nimi (bez uwzględnienia gazu – głównego produktu sprowadzanego przez Naddniestrze) skurczyły się aż o 22% r/r, a udział Rosji w eksporcie regionu zmniejszył się w ujęciu rocznym o 6%, do ok. 81,5 mln dolarów, i wyniósł zaledwie 11%.

Wybuch wojny doprowadził również do radykalnej zmiany stanowiska Kijowa względem Naddniestrza. Przez lata – zwłaszcza do roku 2014 – było ono ambiwalen-

» Kijów postrzega Naddniestrze jako zagrożenie i regularnie sygnalizuje Kiszyniowowi, że mógłby go wspomóc w likwidacji samozwańczej „republiki”, także na drodze siłowej.

tnie. Z jednej strony rząd ukraiński nie uznawał niezależności parapaństwa i konsekwentnie opowiadał się za reintegracją tego regionu z Mołdawią, ale z drugiej – nie wydawał się zainteresowany udzieleniem Kiszyniowowi choćby politycznego wsparcia w tym zakresie. Za przejaw takiej polityki można uznać np. niechęć do uruchomienia wspólnych mołdawsko-ukraińskich punktów kontroli paszportowej lub celnej po ukraińskiej stronie naddniestrzańskiego odcinka granicy. Ruch taki umożliwiłby Mołdawii (niemogącej umieścić swoich punktów celno-paszportowych na terenie Naddniestrza) nie tylko odzyskanie faktycznej kontroli nad znaczną częścią swojej wschodniej granicy, lecz także np. objęcie naddniestrzańskiego handlu opłatami celnymi. Tymczasem pierwszy wspólny posterunek graniczny, na głównym przejściu łączącym miejscowości Kuczurgan i Perwomajsk, uruchomiono – nie bez trudności – dopiero w 2017 r. (tj. 27 lat od ogłoszenia „niepodległości” przez Naddniestrze). Owa niechęć do współpracy wynikała przede wszystkim z powszechnie istniejącej korupcji – przedstawiciele ukraińskiej administracji, szczególnie lokalnej, w obwodzie odeskim, przez lata byli beneficjentami szeregu schematów przemytniczych, które stanowiły jeden z kluczowych źródeł dochodów parapaństwa.

Jak już wspomniano, w 2022 r. postawa Kijowa wobec Naddniestrza uległa ewolucji. Władze ukraińskie postrzegają je jako zagrożenie i regularnie sygnalizują Kiszyniowowi, że – jeśli wyraziłby zgodę – mógłby go wspomóc w likwidacji samozwańczej „republiki”, także na drodze siłowej. Jeszcze w marcu 2023 r. sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksij Daniłow oświadczył, że problem separatystów powinien zostać rozwiązany szybko, za pomocą jednego zdecydowanego ruchu³. 1 czerwca 2023 r. podczas szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej, który odbywał się w Mołdawii, prezydent Wołodymyr Zełenski oznajmił natomiast, że Ukraina może pomóc w kwestii Naddniestrza. Podkreślił przy tym, że Kijów nie podejmie żadnych kroków, jeśli nie zostanie o to poproszony przez Kiszyniów⁴.

...oraz energetyka

Najistotniejsze zmiany po 24 lutego 2022 r. dotyczą sektora energetycznego. Wcześniej prawobrzeżna Mołdawia i Naddniestrze były ze sobą ściśle powiązane energetycznie. Gaz do obydwu części kraju dostarczała Rosja (wówczas monopolista na rynku mołdawskim) na mocy umowy Gazpromu

¹ Приднестровский экспорт в 2022 году сократился на 200 миллионов, долларов, *Новости Приднестровья*, 17.01.2023, novostipmr.com; Показатели приднестровского экспорта в 2021 году – рекордные за последние 20 лет, *Новости Приднестровья*, 19.01.2022, novostipmr.com; Внешняя торговля Приднестровья в 2019 году, *Торгово-промышленная палата Приднестровской Молдавской Республики, Тирасполь*, 20.01.2020, tiraspol.ru.

² 67,1% din exporturi și 50,1% din importuri, efectuate de către companiile din regiunea transnistreană au ca destinație statele-membre din Uniunea Europeană, *Rząd Republiki Mołdawii*, 7.02.2023, gov.md.

³ Ю. Зиненко, Данилов назвал ошибочными планы властей Молдовы по решению проблемы Приднестровья, *Гордон*, 20.03.2023, gordonua.com.

⁴ M. Fornusek, *Zelensky: Military action in Transnistria impossible without Moldova's consent*, *Kyiv Independent*, 1.06.2023, kyivindependent.com.

z Kiszyniowem. W sytuacji pełnego uzależnienia od rosyjskich surowców władze nie mogły odmówić kontraktowania określonych wolumenów gazu dla lewobrzeża, gdyż ryzykowałyby w ten sposób wstrzymanie (w ramach działań odwetowych Kremla) dostaw dla reszty kraju lub nieprzedłużenie obowiązującego porozumienia. Pozbawiało je to doraźnej kontroli nad surowcem płynącym do Naddniestrza.

W 2022 r. Mołdawia rozpoczęła dywersyfikację źródeł dostaw gazu, a na przełomie 2022 i 2023 r. zgromadziła ponad 300 mln m³ zapasów, które – w związku z bra-

» Posunięcia władz zmierzające do zróżnicowania źródeł gazu i stworzenia jego rezerw pozwoliły prawobrzeżnej Mołdawii w grudniu 2022 r. na pełne uniezależnienie się od dostaw z Rosji.

kiem odpowiedniej infrastruktury – składa się w podziemnych zbiornikach na Ukrainie i w Rumunii. Było to w znacznym stopniu możliwe dzięki wsparciu ze strony partnerów zachodnich – przede wszystkim EBOR-u, który w czerwcu 2022 r. zaoferował Kiszyniowowi kredyt celowy w wysokości 300 mln euro. Posunięcia władz zmierzające do zróżnicowania źródeł surowca i stworzenia jego rezerw pozwoliły prawobrzeżnej Mołdawii w grudniu 2022 r. na uniezależnienie się od dostaw z Rosji. Wprawdzie Gazprom wciąż wysyła do kraju gaz na podstawie kontraktu podpisanego z Kiszyniowem w końcu 2021 r., ale surowiec trafia w całości do Naddniestrza i zaspokaja jego potrzeby⁵. Co istotne, dzięki uwolnieniu się od koncernu władze mołdawskie mogą obecnie swobodnie decydować o ilości gazu dostarczanego do separatystycznego regionu, nie obawiając się odcięcia dostaw dla prawobrzeża⁶.

Z możliwości regulowania wolumenów surowca dla samozwańczej „republiki” Kiszyniów skorzystał już raz w końcu 2022 r. Miało to związek z poczynaniami Gazpromu, który z przyczyn politycznych ograniczył dostawy gazu dla Mołdawii (wraz z Naddniestrzem). Doprowadziło to najpierw do zmniejszenia (w październiku), a następnie do pełnego wstrzymania (od listopada) przesyłu do prawobrzeżnej części kraju prądu z położonej po drugiej stronie Dniestru i opalanej rosyjskim surowcem elektrowni Mołdawska GRES (MGRES). Tyraspol argumentował wówczas, że musi obniżyć produkcję energii i nie jest w stanie dostarczać jej na terytorium kontrolowane przez Kiszyniów. W odpowiedzi ten zażądał zwiększenia dostaw zgodnie z obowiązującym kontraktem, a gdy wezwania te nie przyniosły skutku – radykalnie ograniczył ilości gazu przekazywanego na lewy brzeg. Decyzja ta doprowadziła do zatrzymania naddniestrzańskiego przemysłu ciężkiego, co – w połączeniu z brakiem zysków ze sprzedaży prądu oraz redukcją dochodów z handlu rosyjskim gazem na rynku wewnętrznym – zaczęło generować znaczne straty dla budżetu regionu. Ostatecznie na początku grudnia Kiszyniów i Tyraspol porozumiały się w sprawie wznowienia dostaw energii elektrycznej dla prawobrzeża. W zamian Naddniestrze otrzymuje całe błękitne paliwo dostarczane przez Rosjan, ale spoczywa też na nim obowiązek regulowania należności za surowiec.

Po wybuchu pełnoskalowej wojny doszło również do zmniejszenia uzależnienia Mołdawii od dostaw energii elektrycznej z Naddniestrza. 16 marca 2022 r. mołdawską (oraz ukraińską) sieć elektroenergetyczną zsynchronizowano z systemem europejskim, co pozwoliło Kiszyniowowi importować prąd m.in. z Rumunii i pozostałych krajów UE. Choć Mołdawia nadal w 80% zaspokaja swoje zapotrzebowanie na energię z MGRES, to robi tak przede wszystkim z powodów ekonomicznych – wytwarzany przez tę siłownię prąd jest tańszy od oferowanego przez innych dostawców, zwłaszcza

⁵ Szerzej o uniezależnieniu Mołdawii od dostaw rosyjskiego gazu i o sytuacji Naddniestrza w tym kontekście zob. K. Całus, *Mniej strachu – więcej niezależności. Mołdawia wobec Rosji po roku wojny*, „Komentarze OSW”, nr 490, 20.02.2023, osw.waw.pl.

⁶ Choć gaz dostarczany do Naddniestrza z Rosji trafia na jego terytorium z Ukrainy (jest ona państwem tranzytowym i sprawuje kontrolę nad infrastrukturą przesyłową), to Kiszyniów – jako strona kontraktująca dostawy – może zwracać się do ukraińskiego operatora z prośbą o ograniczenie ilości surowca dostarczanego na lewy brzeg Dniestru.

rumuńskich i ukraińskich. Możliwość pozyskiwania energii z tych źródeł, nawet gdy weźmie się pod uwagę ich wyższą cenę, pozbawia Rosję – via koncern InterRAO, do którego należy MGRES – opcji szantażowania władz w Kiszyniowie odcięciem dostaw.

Obawy Naddniestrza

Obecna sytuacja niesie dla reżimu separatystycznej „republiki” największe zagrożenie od zakończenia tzw. wojny naddniestrzańskiej w 1992 r. i wymusza na lokalnych elitach podjęcie działań mających uchronić je przed całkowitą utratą wpływów politycznych i ekonomicznych. Funkcjonujący od niemalże dwóch dekad model ekonomiczny parapaństwa opiera się na dwóch filarach, których trwanie wybuch wojny postawił pod znakiem zapytania. Pierwszy to de facto darmowy gaz otrzymywany od Gazpromu na podstawie kontraktu podpisywanego przez Mołdawię, a drugi – swobodny dostęp do rynków UE. Paliwo z Rosji sprzedawane jest odbiorcom indywidualnym i firmom z regionu po bardzo niskich cenach. Uzyskane w ten sposób środki pozwalają na finansowanie wydatków publicznych parapaństwa, m.in. systemu emerytalnego. Niezwykle tani rosyjski surowiec (kosztuje Naddniestrzan nawet siedmiokrotnie mniej niż mieszkańców Mołdawii właściwej)⁷ w połączeniu z relatywnie niedrogą siłą roboczą, którą dysponują lokalne przedsiębiorstwa, a także fakt, że „republikę” obejmuje zawarta w 2014 r. przez UE i Mołdawię umowa o pogłębionej i rozszerzonej strefie wolnego handlu (DCFTA), umożliwiają tamtejszym podmiotom (szczególnie z sektorów metalurgicznego, odzieżowego czy napojów alkoholowych) utrzymanie wysokiej konkurencyjności na rynkach europejskich i zyskowny eksport.

Głównym beneficjentem tego modelu gospodarczego jest koncern Sheriff. Ta zarządzana przez naddniestrzańskich oligarchów Wiktora Guszana i Ilję Kazmały spółka

nie tylko kontroluje niemal wszystkie dochodowe branże lokalnej gospodarki (w tym m.in. produkcję tekstyliów i alkoholu, handel hurtowy, lokalny rynek paliw i wielkopowierzchniowy handel detaliczny), lecz także zmonopolizowała w 2016 r. miejscową scenę polityczną. Całkowicie zawłaszczyła „parlament” parapaństwa – od 2020 r. aż 29 z 33 deputowanych do niego należy do partii Odnowa, politycznego ramienia koncernu⁸. Jego reprezentantem jest również „prezydent” Wadim Krasnosielski.

Polityczno-biznesowa elita zarządzająca Sheriffem niepokoi się obecną sytuacją, a szczególnie perspektywą przerwania dostaw darmowego rosyjskiego gazu. Doprowadziłoby ono do załamania się ekonomii Naddniestrza – oznaczałoby bowiem radykalny wzrost deficytu budżetowego oraz wstrzymałoby aktywność przemysłu. Samo tylko zawieszenie produkcji przez Rybnicki Zakład Metalurgiczny – wysoce energochłonną hutę stali odpowiedzialną za ok. 50% eksportu regionu – stanowiłoby poważny cios dla „republiki”. Na dłuższą metę pracy nie mogłaby też kontynuować MGRES, co nie tylko uniemożliwiłoby parapaństwu czerpanie korzyści ze sprzedaży energii elektrycznej prawobrzeżnej Mołdawii, lecz także zagroziłoby dostawom dla lewobrzeża.

Wstrzymanie dopływu błękitnego paliwa z Rosji (niemal nieuniknione w obliczu ukraińskich zapowiedzi nieprzedłużenia kontraktu tranzytowego z Gazpromem)⁹ zmusiłoby Naddniestrze do kupowania surowca bezpośrednio od mołdawskiego państwowego tradera, spółki Energocom. Wydaje się, że kierownictwo Sheriffa jest zainteresowane podjęciem rozmów z władzami w Kiszyniowie w celu

„ Obecna sytuacja niesie dla reżimu separatystycznej „republiki” oraz samego parapaństwa największe zagrożenie od zakończenia tzw. wojny naddniestrzańskiej w 1992 r.

⁷ Тарифы на услуги ЖКХ в Приднестровье и соседних странах на начало 2023 года, Новости Приднестровья, 14.01.2023, novostipmr.com.

⁸ Pozostali czterej to przedsiębiorcy bezpośrednio związani z holdingiem.

⁹ M. Tsvetkova, *Ukraine has no plans to talk with Russia on gas transit contract renewal* – VOA, Reuters, 17.08.2023, reuters.com.

przygotowania się na taką ewentualność. Pozwoliłoby to rządzącym regionem oligarchom utrzymać przynajmniej część majątków i źródeł wpływów finansowych.

Choć sama separatystyczna „re-
publika” znajduje się pod silnym
wpływem Kremla, a jej armia
i struktury bezpieczeństwa są
nadzorowane czy też wprost za-

» **Elity zarządzające Sheriffem niepokoją się obecną
sytuacją, a szczególnie perspektywą przerwania
stanowiących fundament gospodarki regionu do-
staw darmowego rosyjskiego gazu.**

rzządzane bezpośrednio przez rosyjskie służby, to Sheriff zachowuje względną niezależność od władz FR, a jego interesy gospodarcze nierzadko ścierają się z moskiewskimi. Kreml sprzeciwia się rosnącemu uzależnieniu Tyraspolu od Kiszyniowa, lecz właściwie nie dysponuje – poza dostawami gazu – instrumentami mogącymi powstrzymać ten proces. W razie przerwania dostaw surowca tranzytem przez Ukrainę Rosja nie będzie w zasadzie mogła dalej zaopatrywać regionu. Jednocześnie nie rozporządza również skutecznymi narzędziami nacisku czy zastraszania władz mołdawskich. Rozwiązania siłowe nie wchodzi obecnie w grę, gdyż FR nie jest w stanie nawet rotować własnych oddziałów w Nadniedrze. Przerzut wojsk drogą powietrzną wymagałby lotów nad Ukrainą lub Rumunią. Sytuacja ta mogłaby ulec zmianie, gdyby armia zdołała zająć Odessę, lecz aktualnie ziszczenie się tego scenariusza wydaje się mało realne.

Wahania Kiszyniowa

Władze Mołdawii znajdują się w bezprecedensowo korzystnej pozycji względem Naddniestrza. Nie tylko uzyskały dostęp do nowych instrumentów nacisku na Tyraspol, lecz także uwolniły się od większości istniejących do tej pory zależności, które pozwalały Rosji szantażować Kiszyniów i uniemożliwiały mu wdrażanie działań mających zmusić separatystów do współpracy.

Korzystając z tych okoliczności, w sierpniu 2023 r. rząd po raz pierwszy w historii zobowiązał nadniedrzezańskie przedsiębiorstwa do uiszczania opłaty za przeprowadzenie procedur celnych (firmy działające na terenie regionu nie płacą cła do mołdawskiego budżetu). Kwoty te są wprawdzie bardzo niewielkie – wynoszą 0,4% wartości celnej towaru sprowadzanego (nie więcej niż 1800 euro) i 0,1% eksportowanego (maksymalnie 500 euro) – lecz sama decyzja ma znaczenie symboliczne¹⁰. W listopadzie Kiszyniów zapowiedział też, że pozbawi podmioty z lewobrzeża niektórych ulg podatkowych, w tym zwolnienia z opłat za zanieczyszczanie środowiska. Co więcej, w październiku 2023 r. władze Ukrainy i Mołdawii poinformowały o uruchomieniu nowego korytarza zbożowego, biegnącego przez Naddniestrze do mołdawskiego portu w Giurgiulești i portów rumuńskich. Wymuszenie zgody Tyraspolu (a w praktyce uzyskanie milczącego przyzwolenia Moskwy) na ten krok byłoby znacznie trudniejsze, o ile nie niemożliwe, gdyby Kiszyniów i Kijów nie dysponowały tak dobrą pozycją negocjacyjną.

Mimo sprzyjających okoliczności strategicznych mołdawski rząd wydaje się nie poświęcać szczególnej uwagi wypracowaniu osiągalnego, całościowego planu reintegracji kraju i generalnie bagatelizuje kwestię Naddniestrza. Dodatkowo od kilku miesięcy konsekwentnie przekonuje, że rozwiązanie problemu separatyzmu lewobrzeża nie znajduje się wśród warunków przystąpienia państwa do UE. Argumentacja ta – wspierana przez unijnych urzędników – ma przede wszystkim uzmysławiać Moskwie, tradycyjnie wykorzystującej region jako „kotwicę” hamującą proces włączenia Mołdawii do Unii, że Kiszyniów nie zamierza dążyć do jakiegokolwiek porozumienia z Kremlem w tej sprawie w imię integracji. Nie ma jednak wątpliwości, że jest przy tym po prostu wygodna dla władz w Kiszyniowie.

¹⁰ A. Borodaev, *Экономических агентов из приднестровского региона обяжали платить налоги за проведение таможенных процедур*, TV8, 10.08.2023, tv8.md.

Ten brak zainteresowania rozwiązaniem kwestii naddniestrzańskiej i niechęć do wykorzystania w tym celu sprzyjającego kontekstu międzynarodowego ma kilka przyczyn. Pierwsza to nikłe znaczenie samozwańczej „republiki” dla społeczeństwa mołdawskiego. We wrześniu 2023 r. zaledwie 1,9% mieszkańców prawobrzeża uważało, że problem separatyzmu należałoby rozwiązać w pierwszej kolejności. Jednocześnie 6,5% uznało go za drugorzędny, a 5,9% – za trzeciorzędny. Respondenci dużo większą wagę przywiązywali do rozwoju gospodarki, podniesienia poziomu życia czy walki z korupcją¹¹. Władze wolą więc skupiać się na zagadnieniach istotniejszych dla wyborców, tym bardziej że rośnie niezadowolenie z rządów Partii Działania i Solidarności (PAS). W 2021 r. uzyskała ona bezwzględną większość w parlamencie, a aktualnie może liczyć zaledwie na 23,8% poparcia (pro-rosyjskie ugrupowania Socjaliści i Szansa otrzymałyby w sumie ok. 25% głosów)¹².

Kolejny powód nieangażowania się Kiszyniowa w zlikwidowanie naddniestrzańskiego separatyzmu to słabość mołdawskiej administracji. Od momentu przejścia władzy

Prozachodni rząd wydaje się obawiać wyzwań, które niesie potencjalna reintegracja. Uznaje on, że proces ten mógłby doprowadzić do poważnej destabilizacji wewnętrznej.

(tj. od sierpnia 2021 r.) gabinet PAS koncentruje się na wdrażaniu szerokiego programu przebudowy państwa oraz oczyszczenia jego instytucji i poprawienia efektywności ich funkcjonowania. Te przez lata wykorzystywane były przez kolejne ekipy rządzące i powiązane z nimi środowiska polityczno-biznesowe do ochrony własnych interesów, walki z przeciwnikami oraz czerpania korupcyjnych zysków. Kluczową rolę odgrywa w tym kontekście reforma wymiaru sprawiedliwości (sądownictwa, prokuratury, organów antykorupcyjnych). Mołdawia, która w czerwcu 2023 r. uzyskała status kandydata do UE i zapewne wkrótce rozpocznie negocjacje akcesyjne, lwią część zdolności administracyjnych poświęca na adaptację prawa krajowego do unijnego. Jest ona dla zaangażowanych w tę sferę instytucji niezwykle czasochłonna – i pracochłonna, co w związku z ograniczoną liczbą urzędników niejako zmusza władze do ignorowania pozostałych problemów.

Prozachodni rząd wydaje się też obawiać wyzwań, które niesie potencjalna reintegracja. Uznaje on, że proces ten przy aktualnych trudnościach natury finansowej i instytucjonalnej mógłby doprowadzić do poważnej destabilizacji wewnętrznej¹³. Faktyczne przyłączenie zamieszkałego przez ok. 300 tys. osób (ok. 13% populacji prawobrzeżnej Mołdawii) regionu do reszty kraju wiązałoby się przede wszystkim z koniecznością poniesienia przez budżet państwa znacznych kosztów. Ze względu na to, że ok. 50% Naddniestrzan to emeryci, samo tylko objęcie ich mołdawskim systemem świadczeń stanowiłoby ogromny wysiłek dla finansów publicznych (grono emerytów zwiększyłoby się o ok. 25%).

Następny poważny problemem dotyczy obecnych w samozwańczej „republice” struktur siłowych, tj. milicji, wojska, służb etc., których liczebność sięga co najmniej kilkunastu tysięcy ludzi. Ich włączenie w struktury państwa mołdawskiego wydaje się praktycznie niemożliwe. Jednocześnie masowe zwolnienia niosłyby zasadnicze zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju i mogłyby skutkować skokowym wzrostem przestępczości. Zupełnie osobne wyzwanie wiąże się ze wspomnianym już kontyngentem rosyjskim, który w razie reintegracji musiałby opuścić region. Chodzi jednak tylko o maksymalnie ok. 200 osób (głównie kadrę oficerską), gdyż pozostali żołnierze służący w tzw. rosyjskich siłach pokojowych to w istocie Naddniestrzanie posiadający paszporty FR.

¹¹ *Barometrul de Opinie Publică – August 2023*, Institutul de Politici Publice, sierpień 2023, [ipp.md](#).

¹² *Sondaj: PAS ar obține cele mai multe voturi, dacă duminică ar avea loc alegeri parlamentare*, 2.11.2023, [jurnal.md](#).

¹³ *Что говорит Владимир Соколов о реинтеграции Молдовы*, 10.10.2023, [noi.md](#).

Wreszcie: do podjęcia realnych kroków zmierzających do połączenia państwa zniechęca rządzących również obawa przed związaną z nim diametralną zmianą struktury mołdawskiego elektoratu. Mieszkańcy lewobrzeża zorientowani są na ogół prorosyjsko. Choć niemal cała ludność regionu – ok. 300 tys. osób – posiada obywatelstwo Mołdawii i może głosować w tamtejszych wyborach, to z tego prawa korzysta zdecydowana mniejszość (w wyborach prezydenckich w 2020 r. wzięło udział ok. 30 tys. Naddniestrzan). Po przyłączeniu do prawobrzeża staliby się oni jednak znacznie aktywniejsi, co wpłynęłoby negatywnie na poparcie dla sił prozachodnich w zjednoczonym kraju.

Perspektywy

Rezygnując z rozwiązania konfliktu naddniestrzańskiego, władze mołdawskie ryzykują utratę nadarżającej się w aktualnym kontekście międzynarodowym okazji do odzyskania przynajmniej częściowej kontroli nad separatystycznym regionem. Partnerzy zachodni są skłonni wesprzeć Kiszyniów – zarówno politycznie czy organizacyjnie, jak i finansowo – w działaniach na rzecz faktycznej i pokojowej reintegracji kraju, ale oczekują od niego woli politycznej oraz wzięcia odpowiedzialności za ten proces, w tym przygotowania konkretnego planu, szacunku kosztów czy identyfikacji potencjalnych przeszkód i zagrożeń.

Nie poświęcając wystarczającej uwagi problemowi samozwańczej „republiki”, rządzący Mołdawią narażają się też na poważny kryzys strukturalny państwa, jeżeli doszłoby do „wymuszonej reintegracji”. Taki scenariusz mógłby się ziszczyć w sytuacji wstrzymania dostaw gazu dla Naddniestrza (co może nastąpić zarówno wskutek wygaśnięcia rosyjsko-ukraińskiego kontraktu tranzytowego w 2025 r., jak i w przypadku ewentualnego uszkodzenia infrastruktury w wyniku trwających działań wojennych lub świadomego ograniczenia wolumenów surowca dostarczanych przez Moskwę) i załamania się ekonomii regionu. Aby zapobiec katastrofie humanitarnej – zwłaszcza jeśli stałoby się to zimą – Mołdawia w ciągu kilkunastu dni zmuszona będzie udzielić lewobrzeżu pomocy, zapewnić mu – prawdopodobnie ograniczone – dostawy gazu, a w dłuższej perspektywie – rozpocząć proces włączania go do kraju, wdrożyć głębokie reformy jego gospodarki oraz rozwiązać jego problemy polityczne i z dziedziny bezpieczeństwa.